



Sygn. akt I UK 268/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie kapitału początkowego i emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 września 2015 r. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał trzy decyzje:

– z dnia 29 czerwca 2015 r., w której ustalił ubezpieczonemu M.S. wartość kapitału początkowego na kwotę 187.805,31 zł, a do wyliczenia przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 161,48%, okresy składkowe w ilości 306 miesięcy i okresy nieskładkowe w ilości 2 miesięcy;

– z dnia 3 sierpnia 2015 r., w której odmówił ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego, ponieważ ubezpieczony nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów obowiązujących do dnia 31 grudnia 2008 r. Decyzja została wydana w wyniku rozpoznania wniosku ubezpieczonego o zastosowanie rekompensaty dla osoby wykonującej przez co najmniej 15 lat pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów obowiązujących do dnia 31 grudnia 2008 r.;

– z dnia 29 września 2015 r., w której odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uzasadnieniem, że wniosek o emeryturę został złożony po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r. zmienił w punkcie 1 zaskarżoną decyzję z dnia 29 września 2015 r. i przyznał M.S. prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, począwszy od dnia 1 sierpnia 2015 r., w punkcie 2 zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 29 czerwca 2015 r. w ten sposób, że do ustalenia wartości kapitału początkowego uwzględnił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru równy 220,35% i okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie [...] przy R. w D. od dnia 1 kwietnia 1985 r. do dnia 7 kwietnia 1988 r., a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (punkt 3 wyroku), w punkcie 4 oddalił odwołanie od decyzji z dnia 3 sierpnia 2015 r., zaś w punkcie 5 wniosek ubezpieczonego z dnia 2 marca 2016 r. o odsetki od emerytury przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r. oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony urodził się w dniu 30 sierpnia 1949 r. Spełnił warunki uprawniające do otrzymania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Sąd uznał, że istnieją podstawy do przeliczenia kapitału początkowego z uwagi na przedstawione dowody. Zastrzegł jednak, że nie ma

podstaw do zwiększenia podstawy wymiaru emerytury o 15% w oparciu o § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 maja 1996 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1996 r. Nr 63, poz. 292) wprowadzono bowiem zmiany, polegające między innymi na skreśleniu rozdziału 3, w którym był zamieszczony § 16. Rozporządzenie z dnia 21 maja 1996 r. weszło w życie z dniem 7 czerwca 1996 r. i wówczas przestał obowiązywać przepis, na który powoływał się ubezpieczony. Nie było zatem podstaw do zwiększenia podstawy wymiaru emerytury o 15%.

Odnosząc się do żądania przyznania rekompensaty, Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 965). Stanowi on, że rekompensata jest odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla osób, które nie nabędą prawa do emerytury pomostowej. Ubezpieczony zaś złożył wniosek o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a następnie wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej mu przyznania tego prawa. Prawo to uzyskał wyrokiem Sądu, stąd nie ma podstaw do przyznania prawa do odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ ubezpieczony nie utracił takiej możliwości.

Sąd odwoławczy, odnosząc się do zarzutów sformułowanych w apelacji ubezpieczonego, wskazał, że wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku z racji pracy w szczególnych warunkach. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie było zatem prawidłowe. Prawdą jest, podkreślił Sąd Apelacyjny, iż wnioskodawca w dniu zgłoszenia żądania przekroczył powszechny wiek emerytalny. Oznacza to, że rzeczą organu rentowego było przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (skoro organ nie znalazł podstaw do

przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach), poczynając od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku, to jest od dnia 1 sierpnia 2015 r., bez oczekiwania na wniosek w tym względzie. Miało to istotne znaczenie dla wypłaty świadczeń. Fakt uzyskania prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wykluczał natomiast uzyskanie prawa do rekompensaty przewidzianej w art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych. W rezultacie, niesłuszny jest zarzut apelacji o niezastosowaniu przez Sąd Okręgowy art. 24 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach - przepis ten bowiem odsyła do ustawy o emeryturach pomostowych, ale pod warunkiem nieuzyskania prawa do emerytury określonej w tym przepisie. Sytuacja tego rodzaju nie wystąpiła, a ponadto ubezpieczony nigdy nie wystąpił ze stosownym wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury pomostowej.

W ocenie Sądu odwoławczego bezpodstawne było żądanie zwiększenia podstawy wymiaru emerytury o 15% w oparciu o § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wobec nowelizacji rozporządzenia § 16 przestał obowiązywać, a to oznacza, że wnioskodawca nie może skutecznie dochodzić zwiększenia wymiaru emerytury o 15%. Konstrukcja ochrony praw nabytych nie może mieć zastosowania, gdyż w dniu 21 maja 1996 r. wnioskodawca nie nabył prawa do jakiegokolwiek świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych.

Skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony, zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając naruszenie:

- art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego,

- art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, przez poprzestanie na wykładni językowej, która wyklucza prawo do rekompensaty dla wszystkich uprawnionych do emerytur z powszechnego systemu emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w sytuacji gdy niezbędne jest zastosowanie wykładni systemowej, zgodnie z którą jedynie nabycie prawa do wcześniejszej

emerytury stanowi przesłankę negatywną przyznania prawa do rekompensaty, natomiast nabycie prawa do emerytury na zasadach ogólnych nie wpływa w żaden sposób na uprawnienie do rekompensaty,

– § 16-18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w brzmieniu sprzed dnia 7 czerwca 1996 r., przez wadliwe ich niezastosowanie, podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego wynika, że ubezpieczony uzyskał prawo do wzrostu emerytury o 15% podstawy jej wymiaru przed dniem usunięcia tego przepisu, w konsekwencji powinna zostać zastosowana konstrukcja ochrony praw nabytych.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 grudnia 2017 r. w punkcie 1, a także uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 kwietnia 2017 r. w punktach 1-4 oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna w części, w pozostałym zakresie podlega oddaleniu.

Związaną granicami podstaw skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) sprawia, że obecnie sporne są tylko dwie kwestie. Pierwsza dotyczy prawa do rekompensaty z art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych. Ubezpieczony zwalcza stanowisko Sądu odwoławczego wywodzone z art. 21 ust. 2 tej ustawy, w tym celu kontestuje przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, twierdząc, że organ rentowy i Sądy powinny przyznać mu prawo do emerytury „powszechnej”. U podstaw tej strategii leży założenie, że przyznanie prawa do tego rodzaju świadczenia nie wyłączy uprawnienia do rekompensaty. Drugie zagadnienie dotyczy wzrostu emerytury o 15%, które skarżący wywodzi z § 16 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Odnosząc się do pierwszego wątku, można posłużyć się wypowiedzią Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2018 r., III UK 88/17 (OSNP 2019 nr 2, poz. 23). Wyrażono ją w analogicznym stanie faktycznym

(w którym ubezpieczony spełnił przesłanki warunkujące przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, jednak nie wystąpił z wnioskiem o jej przyznanie przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego). Sąd Najwyższy uznał, że w takim wypadku prawo do rekompensaty nie przysługuje. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy przedstawił przebieg zmian ustawowych. Na podstawie tego wyводу doszedł do wniosku, że ustawa o emeryturach pomostowych (która weszła w życie od dnia 1 stycznia 2009 r.) zawężyła prawo do świadczenia z racji pracy w szczególnych warunkach. Właściwość ta dała podstawę do spostrzeżenia, że dla ubezpieczonych, którzy nie nabędą prawa do emerytury pomostowej i którzy utracili równocześnie prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ustawa o emeryturach pomostowych przewidziała prawo do rekompensaty, które uregulowano w art. 2 pkt 5 (ustawowa definicja rekompensaty) oraz w art. 21-23 określających przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia oraz zasady jego ustalania. Za wnioskiem tym przemawia treść art. 2 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych. Gramatyczna wykładnia ustawowej definicji rekompensaty jednoznacznie wskazuje, że świadczenie to dotyczy takich ubezpieczonych, którzy nie mogą nabyć prawa do emerytury pomostowej i którzy równocześnie utracili możliwość nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to znaczy takich ubezpieczonych, którzy nie spełnili łącznie warunków przewidzianych w art. 32, art. 46 lub art. 184 ustawy emerytalnej. Potwierdzeniem tej tezy jest wykładnia art. 2 pkt 5 dokonywana z uwzględnieniem reguł funkcjonalnych (celowościowych). Celem tego przepisu jest bowiem przyznanie odszkodowania za rzeczywistą utratę określonych uprawnień, co oznacza, że musi dotyczyć tylko tych ubezpieczonych, którzy ze względu na niespełnienie choćby jednego ustawowego warunku (wieku, ogólnego stażu emerytalnego) nie mogli skorzystać z dotychczasowych regulacji i nabyć prawa do emerytury w wieku niższym niż powszechny wiek emerytalny, a także nie mogą skorzystać z regulacji nowych, przewidzianych ustawą o emeryturach pomostowych. Nie dotyczy to natomiast ubezpieczonych, którzy po spełnieniu wszystkich ustawowych warunków wcześniejszego przejścia na emeryturę nie zrealizowali tego uprawnienia. W ocenie

Sądu Najwyższego, również regulacja art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych potwierdza taki sposób rozumienia omawianej rekompensaty. O ile bowiem w ust. 1 przewiduje on pozytywną przesłankę nabycia prawa do rekompensaty, którą stanowi legitymowanie się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które przy spełnieniu pozostałych warunków dawałoby podstawę do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym według dotychczas obowiązujących przepisów, o tyle w ust. 2 wymienia także przesłankę negatywną, stanowiącą, że rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Łączne odczytanie art. 2 pkt 5 oraz art. 21 ust. 2 ustawy jednoznacznie wskazuje więc, że w drugim z wymienionych przepisów nie chodzi o nabycie prawa do jakiegokolwiek emerytury, ale do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na jednej z podstaw przewidzianych w ustawie emerytalnej. Niemożność wcześniejszego skorzystania z uprawnień emerytalnych na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów stanowi bowiem ową szkodę, którą rekompensata ma naprawić przez przyznanie odpowiedniego dodatku do kapitału początkowego (art. 23 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych).

Kontynuując ten wątek, Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu przyjął, że zarówno art. 2 pkt 5, jak i art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych posługują się tym samym pojęciem nabycia prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy emerytalnej. Kluczowa dla rozstrzygnięcia kwestii, kto może skutecznie ubiegać się o prawo do rekompensaty, a kto tego prawa zostanie pozbawiony, jest zatem prawidłowa wykładnia pojęcia „nabycie prawa do emerytury”. Po przedstawieniu szczegółowego wyводу, Sąd Najwyższy konkludował, że rekompensata nie przysługuje osobie, która *ex lege* nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, chociażby nie złożyła wniosku o to świadczenie i nie uzyskała prawa do niego potwierdzonego decyzją organu rentowego.

Skład Sądu Najwyższego rozpoznający skargę kasacyjną wnioskodawcy w pełni akceptuje przedstawioną wykładnię. Oznacza to, że skarżącemu nie należy się prawo do rekompensaty. Z okoliczności sprawy jednoznacznie bowiem wynika, że wnioskodawca spełnił przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej warunkujące przyznanie prawa do emerytury. Kwestia ta nie była kontestowana w skardze kasacyjnej. Oznacza to, że ziściła się dyspozycja art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Dla tego efektu, co zostało wcześniej przedstawione, nie ma znaczenia czy sąd prawidłowo przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach, czy też powinien potwierdzić jego prawo do emerytury z racji osiągnięcia wieku powszechnego. Ostatecznie nie doszło zatem do naruszenia art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych, choć trzeba przyznać, że wywody Sądu drugiej instancji w tym zakresie nie są prawidłowe. Wadliwe jest bowiem uzależnienie prawa do rekompensaty od przysługiwania prawa do emerytury z powszechnego wieku. W stanie faktycznym sprawy, mimo błędnej wykładni art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych dokonanej przez Sąd odwoławczy, ostatecznie rozstrzygnięcie odpowiada prawu. Konkluzja ta w świetle art. 398¹⁴ k.p.c. uniemożliwia uchylenie zaskarżonego wyroku.

Dotychczasowe rozważania wyjaśniają, że główny zamiar skarżącego (polegający na uzyskaniu rekompensaty) nie może zostać zrealizowany. Nie zwalnia to jednak od odniesienia się do zarzutu opartego na art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Został on uzasadniony dwoma argumentami. Pierwszy polega na wskazaniu, że organ rentowy, a za nim Sądy *meriti* orzekały o świadczeniu, które nie było przedmiotem wniosku ubezpieczonego. Osnową tej argumentacji jest twierdzenie, że wnioskodawca nie domagał się od organu rentowego przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, lecz emerytury podstawowej. Drugi skupia uwagę na dopuszczalności przyznania prawa do emerytury z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej po ukończeniu wieku uprawniającego do przyznania emerytury „powszechnej”. Wskazane wątki wymagają odrębnego omówienia.

Odnosząc się do pierwszego, nawiązując do treści zgłoszonych podstaw skargi, trzeba podkreślić, że art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej nie reguluje

wadliwości między treścią wniosku a rozstrzygnięciem zawartym w decyzji. Przepis ten bowiem wyznacza przesłanki warunkujące prawo do świadczenia. Występowanie rozdzwiewu między wnioskiem ubezpieczonego a treścią decyzji organu rentowego można natomiast wyprowadzić z art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej. Oczywiście bowiem jest, że skoro organ rentowy ma orzekać o uprawnieniu do świadczenia, a ma czynić to na wniosek uprawnionego, to wadliwe jest procedowanie nad świadczeniem, którego ubezpieczony nie dochodził. Rzecz w tym, że wymienione przepisy nie zostały wskazane w skardze kasacyjnej. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że Sąd Najwyższy związany jest podstawami skargi, a zatem także ich podstawą prawną (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Rację ma natomiast wnioskodawca, gdy twierdzi, że nieprawidłowe jest potwierdzenie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy ubezpieczony nabył już prawo do emerytury podstawowej. Problemem tym zajmował się ostatnio Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2018 r., II UK 210/17 (LEX nr 2555747). Stwierdzono w nim, że po wydaniu na wniosek ubezpieczonego ostatecznej decyzji o przyznaniu prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej nie jest możliwe przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 32 ust. 1-4 tej ustawy w związku z § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Teza ta została wyprowadzona z argumentów systemowych (porównania rozwiązań przewidzianych w ustawie emerytalnej) i funkcjonalnych. Racjonalne i logiczne jest rozciągnięcie tej zasady na przypadek, gdy ubezpieczonemu przyznano już emeryturę z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z uzasadnienia omawianego wyroku wynika również, że do identycznego wniosku należy dojść w sytuacji, w której ubezpieczony nie występował wcześniej o przyznanie prawa do emerytury podstawowej, a z wnioskiem o emeryturę wcześniejszą (z racji pracy w szczególnych warunkach) zwrócił się dopiero po uzyskaniu podstawowego wieku emerytalnego.

Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną wnioskodawcy, utożsamia się z przedstawionym poglądem. Oznacza to, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego dotyczące decyzji z dnia 29 września 2015 r. nie jest trafne. W tym

znaczeniu doszło do naruszenia art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Wątek ten, mimo zarzutu apelacyjnego z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, nie został przez Sąd odwoławczy podjęty w uzasadnieniu wyroku.

W tym miejscu należy podsumować dotychczasowe rozważania i skonfrontować je z koncepcją, na której oparto podstawy skargi kasacyjnej. Zabieg ten prowadzi do kilku konkluzji. Po pierwsze, jasne jest, że bez względu na rodzaj emerytury przyznanej wnioskodawcy nie ma on prawa do rekompensaty z art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych. Po drugie, mimo, że głównym celem ubezpieczonego było uzyskanie rekompensaty, Sąd Najwyższy nie może pominąć trafności zgłoszonego zarzutu naruszenia art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Nie ma przy tym znaczenia, że został on zgłoszony w sposób „instrumentalny” w celu uwiarygodnienia błędnej wizji wykładni art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych głoszonej przez ubezpieczonego. Sąd Najwyższy związany jest bowiem podstawami skargi kasacyjnej, a nie funkcjami, jakie przypisuje im strona skarżąca. Po trzecie, zgodnie z art. 398¹⁶ k.p.c. Sąd Najwyższy może orzekać reformatoryjnie tylko na wniosek ubezpieczonego, a taki w skardze kasacyjnej nie został sformułowany. Znaczy to tyle, że wobec stwierdzenia naruszenia art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej zachodziła konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku. Po czwarte, pojawia się kolejny problem. Nie jest jasne, czy kierunek wskazany przez ubezpieczonego jest dla niego korzystny. Zakładając, że wnioskodawca faktycznie we wniosku o przyznanie emerytury domagał się świadczenia „podstawowego”, a nie „wcześniejszego”, to okaże się, że decyzja z dnia 29 września 2015 r. jest nieprawidłowa, a rolą sądu jest jej zmiana i przyznanie prawa do emerytury zgodnie z żądaniem. Możliwe jest jednak inne rozwiązanie. Stwierdzenie, że między wnioskiem ubezpieczonego a decyzją nie występuje dysharmonia, prowadzi do konkluzji, że organ rentowy nie miał podstaw do podjęcia wypłaty żadnego świadczenia, czyli zarówno emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, jak i emerytury należnej po ukończeniu wieku powszechnego. Rozwiązanie to w świetle art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej nie jest korzystne dla ubezpieczonego. Prowadzi bowiem do zakwestionowania podstawy wypłacanego już świadczenia. Przedstawione hipotezy (które wynikają z niepewności w zakresie oceny treści wniosku ubezpieczonego) mają znaczenie w

sferze procesowej. Sąd drugiej instancji nie może bowiem uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony (art. 384 k.p.c.). W tym ujęciu trzeba wskazać, że organ rentowy nie wniósł apelacji. W rezultacie powstaje pytanie, czy w przypadku, gdy Sąd drugiej instancji uzna, że wniosek ubezpieczonego dotyczył wyłącznie przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, nie zawierał natomiast postulatu przyznania emerytury „podstawowej”, „korzystne” w rozumieniu art. 384 k.p.c. dla skarżącego jest rozstrzygnięcie polegające na zmianie wyroku Sądu Okręgowego w pkt 1 przez oddalenie odwołania od decyzji z dnia 29 września 2015 r. Zważywszy na to, że w apelacji domagał się on zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji przez ustalenie prawa do emerytury podstawowej, wydaje się, że rozstrzygnięcie dalej idące (polegające na zmianie wyroku i oddaleniu odwołania) pozostawałoby w sprzeczności z art. 384 k.p.c. Upewnia w tym przekonaniu spostrzeżenie, że celem skarżącego była tylko konwersja w zakresie rodzaju należnej emerytury, a nie orzeczenie o braku uprawnień do pobierania jakiegokolwiek świadczenia. Ostateczną decyzję musi jednak podjąć wnioskodawca, gdyż to on jest dysponentem „korzystności” z art. 384 k.p.c., nie jest bowiem wykluczone, że w subiektywnym przekonaniu ubezpieczonego nie powinien on pobierać emerytury podstawowej.

Na koniec trzeba odnieść się do zarzutu naruszenia § 16-18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w brzmieniu sprzed dnia 7 czerwca 1996 r. Wstępnie trzeba podnieść niekonsekwencję skarżącego. Z jednej strony wskazuje on, że nie ma możliwości przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, z drugiej, zarzuca wadliwe przeliczenie jej wysokości. Pomijając tę nieścisłość, jasne jest, że reguły określone w § 16-18 rozporządzenia nie obowiązują od 23 lat. Skarżący mimo to twierdzi, że uzyskał prawo do wzrostu emerytury w oparciu o konstrukcję ochrony praw nabytych. Założenie to jest fałszywe i to z kilku przyczyn. Po pierwsze, po dniu 31 grudnia 1998 r. nabycie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach możliwe jest tylko w oparciu o art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Stanowi on, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40,

jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn; 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Posłużenie się tą formułą nie pozostawia wątpliwości, że ustalenie wysokości tego świadczenia odbywa się według reguł obowiązujących w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nie w oparciu o wzorce obowiązujące przed jej wejściem w życie, a tym bardziej rozwiązania, które w dniu 31 grudnia 1998 r. już nie obowiązywały w porządku prawnym. Po drugie, pomijając nawet powyższe, zgodnie z § 16 ust. 2 rozporządzenia prawo do wzrostu emerytury o 15% podstawy jej wymiaru uzależnione było od „nabycia prawa do emerytury”. Poza sporem jest, że na dzień 7 czerwca 1996 r. wnioskodawca nie nabył prawa do emerytury. Oznacza to, że nie przysługiwało mu również prawo do wzrostu świadczenia. Konkluzja ta ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę (co ostatnio zostało szczegółowo przypomniane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2019 r., I UK 104/18, niepubl.), że konstrukcja praw nabytych ma zastosowanie tylko do nabycia prawa *in concreto*, *in abstracto* i w razie ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej. Ta ostatnia polega na spełnieniu zasadniczych przesłanek nabycia prawa pod rządami dawnej ustawy, bez względu na stosunek do nich nowej ustawy. Skoro wnioskodawca na dzień 7 czerwca 1996 r. nie nabył prawa do emerytury (choćby *in abstracto*), a okoliczność ta stanowiła niezbędny warunek wzrostu świadczenia, to zrozumiałe staje się, że prawo do zwiększenia podstawy wymiaru nie zostało maksymalnie ukształtowane, a tym samym nie występuje ekspektatywa pozwalająca pominąć aktualnie obowiązujące przepisy i zastosować przepis dawny. Wyjaśnia to, że podstawa skargi kasacyjnej w tym zakresie jest chybiona.

Podsumowując, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. oraz art. 398¹⁴ k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

as